

Propozycja Rosji mogła powstrzymać wojnę w Syrii

22 września 2015

Gdyby państwa Zachodu nie zignorowały Rosji, być może nie doszłoby do tragedii w Syrii – twierdzi laureat nagrody Nobla, fiński negocjator Martti Ahtisaari. Pochłaniającą coraz więcej ofiar wojnę domową można było zakończyć już w 2012 roku – uważa Ahtisaari. Pozwoliłoby to również uniknąć fali uchodźców i związanych z nią dramatów – uważa noblista.

W wywiadzie dla brytyjskiego dziennika „Guardian” Ahtisaari opisuje rozmowy dyplomatyczne, w których brał udział trzy lata temu. Rosja przedstawiła wówczas propozycję układu pokojowego. Plan ten zakładał m.in. odsunięcie od władzy Baszara al-Assada.

W lutym 2012 r. wysłannicy pięciu państw członkowskich Rady Bezpieczeństwa ONZ spotkali się, by omówić możliwości zakończenia syryjskiego kryzysu.

Według fińskiego negocjatora, podczas tych rokowań ambasador Rosji Witalij Czurkin przedstawił plan, który zakładał między innymi nakłonienie Assada do oddania władzy. Byłoby to możliwe przy odpowiednim wsparciu negocjacji pokojowych, które już wcześniej rozpoczęły się między opozycją a władzą w Damaszku.

Jak podaje portal Onet.pl, USA, Wielka Brytania i Francja tak mocno wierzyły w zbliżający się upadek prezydenta Syrii, że zignorowały rosyjskie propozycje. „To była szansa, którą zaprzepaściliśmy w 2012 roku” – powiedział Ahtisaari.

Według niego podczas prywatnej rozmowy ambasador Czurkin w trzech punktach wymienił podstawy planu. Po pierwsze, nie należało przekazywać broni syryjskiej opozycji. Po drugie, trzeba było wspierać dialog między Assadem i opozycją. Po trzecie, Zachód powinien był znaleźć elegancki sposób na

skłonienie Assada do ustąpienia.

Rosyjski ambasador nie chciał skomentować tej wypowiedzi.

Dla wszystkich obserwatorów oczywistym jest, że priorytetem Zachodu było odsunięcie od władzy Baszara al-Assada. Był to jedyny plan, jaki miały wobec Syrii państwa koalicji. Na tym jednym założeniu oparto całą strategię, która w efekcie doprowadziła do wojny domowej i niespotykanego dotychczas exodusu ludności cywilnej.

Martti Ahtisaari został laureatem Pokojowej Nagrody Nobla 10 października 2008 „za doniosłe działania w celu rozwiązania konfliktów międzynarodowych, które podejmował na kilku kontynentach i przez ponad trzy dziesięciolecia” – między innymi w Kosowie, Namibii i Aceh.

Autorstwo: PJ

Źródło: Strajk.eu